



Sygn. akt III CSK 378/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)
SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)
SSN Karol Weitz

w sprawie z powództwa „M.” sp. z o.o. w K.
przeciwko „M.” S.A. w R.
przy uczestnictwie interwenientów ubocznych po stronie pozwanej Syndyka masy
upadłości „G.” sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w W.
i M.J.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 15 marca 2018 r.,
skargi kasacyjnej interwenienta ubocznego M.J.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 19 stycznia 2016 r., sygn. akt I ACa [...] /15,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od interwenienta ubocznego M.J. na rzecz strony powodowej kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w K. w sprawie z powództwa „M.” sp. z o.o. w K. przeciwko „M.” S.A. w R. przy interwencji ubocznej po stronie pozwanej Syndyka masy upadłości „G.” sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w W. i M.J. o zapłatę kwoty 355 266,99 zł umorzył postępowanie w zakresie roszczenia głównego i skapitalizowanych odsetek w kwocie 45 380,66 zł, zaś w pozostałej części powództwo o zasądzenie odsetek oddalił.

W uzasadnieniu ustalił, że „G.” sp. z o.o. w W. prowadziła przedsiębiorstwo przetwórstwa warzyw i owoców pod nazwą „T.”, w skład którego wchodziła położona w T. i zabudowana halami produkcyjnymi nieruchomości gruntowa, linie produkcyjne, znaki towarowe, receptury, pojazdy, surowce, produkty, wierzytelności wynikające z zawartych umów, w tym umów o prace, księgi handlowe. W dniu 15 lutego 2011 r. zgromadzenie wspólników spółki „G.” podjęło uchwałę o wyrażeniu zgody na wydzierżawienie stronie pozwanej zakładu produkcyjnego w T., składającego się z hal produkcyjnych wraz z wyposażeniem, z wyjątkiem tych elementów wyposażenia, które miały być przedmiotem umowy sprzedaży zorganizowanej części przedsiębiorstwa. Ostatecznie nie doszło do oddania przedsiębiorstwa w dzierżawę, natomiast strona pozwana i spółka „G.” sporządziły dokument nazwany „Umową zorganizowanej części przedsiębiorstwa”, po czym aneksem zmienili nazwę tej umowy na umowę sprzedaży.

Sąd Okręgowy uznał, że związku z niezgodnieniem przez strony *essentialia negotii* tej umowy, umowa sprzedaży przedsiębiorstwa nie doszła do skutku, a zatem nie może być mowy o solidarnej odpowiedzialności strony pozwanej jako nabywcy ze zbywcą w stosunku do strony powodowej jako wierzyciela zbywcy - spółki „G.” na podstawie art. 55⁴ k.c. Natomiast późniejsze nawiązanie umowy (umów) w drodze czynności konkludentnych polegających na wydaniu stronie pozwanej przez spółkę „G.” zakładu w T. i urządzeń wchodzących w skład linii produkcyjnej, produktów, receptur i innych przedmiotów również nie mogło być uznane za nabycie przez stronę pozwaną od spółki „G.” przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55¹ k.c. Umorzenie postępowania w części przez Sąd pierwszej

instancji nastąpiło w związku ze spełnieniem w tym zakresie świadczenia na rzecz strony powodowej.

W wyniku apelacji strony powodowej, która zaskarżyła wyrok Sąd Okręgowy w części oddalającej powództwo, Sąd Apelacyjny w K. orzekł reformatoryjnie i zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 150 204,05 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 września 2014 r. oraz kwotę 25 888 zł tytułem kosztów procesu, a ponadto rozliczył koszty postępowania apelacyjnego.

Sąd drugiej instancji uzupełnił podstawę faktyczną rozstrzygnięcia i dodatkowo ustalił, że w dniu 15 lutego 2011 r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników „G.” sp. z o.o. w W. podjęło uchwałę o wyrażeniu zgody na zbycie (sprzedaż) stronie pozwanej zorganizowanej części przedsiębiorstwa, która będzie obejmować składniki materialne (z wyłączeniem nieruchomości) w szczególności środki trwałe, wyposażenie, zapasy, surowce, produkty w toku i gotowe, receptury oraz składniki niematerialne, w szczególności znaki towarowe oraz prawa i obowiązki wynikające z umów cywilnoprawnych, a także bazę kontrahentów - stanowiące zakład przetwórstwa owocowo-warzywnego w T. W dniu 25 lutego 2011 r. spółka „G.” i strona pozwana zawarły umowę zt. „Umowa sprzedaży zorganizowanej części przedsiębiorstwa” i również tak określony został przedmiot sprzedaży, za kwotę 3 082 142,40 zł. W skład przedmiotu sprzedaży wchodziły maszyny i urządzenia, wyroby gotowe, umowy handlowe, znaki towarowe, receptury, szczegółowo określone w załącznikach. W artykule 2 kontrahenci zwarli zapis o braku przejęcia przez nabywcę zobowiązań zbywcy, poza tymi, które zostały w niej wyraźnie wskazane w art. 4 ust. 1, w którym stwierdzono m.in., że kwota 2 091 462,16 zł zostanie przez kupującego przeznaczona na spłatę wierzycieli sprzedającego, którzy zostali wymienieni w załączniku nr 24 do umowy. W pierwszej pozycji załącznika został wymieniony powód z wierzytelnością w kwocie 355 266, 99 zł - zindywidualizowaną przez wskazanie faktur, które stanowiły przedmiot w niniejszej sprawie. Aneksem z dnia 10 maja 2011 r. do umowy z dnia 25 lutego 2011 r. strony zmieniły postanowienia tego załącznika, w ten sposób, że wykreśliły z pozycji pierwszej powoda, wskazując jednocześnie, że wymieniona kwota wierzytelności - 355 266,99 zł zostanie przeznaczona na spłatę innych

wierzycieli sprzedającego. W dniu 5 marca 2012 r. strony podpisały kolejny aneks do umowy z dnia 25 lutego 2011 r., w którym zmieniły tytuł umowy sprzedaży z „zorganizowanej części przedsiębiorstwa” na „umowę sprzedaży”, a w całej umowie słowa „zorganizowana część przedsiębiorstwa” zmieniono na słowa „przedmiot sprzedaży”.

Strona pozwana nie prowadzi działalności w T., ponieważ przedmiotem czynności prawnej z dnia 25 lutego 2011 r. nie była położona tam nieruchomość. Natomiast strona pozwana prowadzi działalność gospodarczą o identycznym profilu, jak spółka „G.”, z tym że w S. Na stronie internetowej pozwanej spółki w zakładce marka, szeroko opisywana jest historia zakładów przetwórstwa owocowego w T.

W ocenie Sądu drugiej instancji, strony umowy z 25 lutego 2011 r., będące profesjonalistami na rynku przetwórstwa owocowo-warzywnego i mające rozeznanie w sytuacji gospodarczej, uważały, że zespół składników majątkowych i niemajątkowych objętych przedmiotem umowy z dnia 25 lutego 2011 r. stanowi zorganizowaną część przedsiębiorstwa. Okoliczność, iż w skład zbywanej części przedsiębiorstwa nie wchodziła nieruchomość nie pozbawiła zbywanej części jej niezależności w stosunku do miejsca prowadzonej dotychczas działalności i zorganizowania, tym bardziej, że strona pozwana jako nabywca na bazie nabytego zespołu składników materialnych i niematerialnych prowadzi taką samą działalność, jaką prowadził były zakład w T. przez spółkę „G.”.

W skardze kasacyjnej interwenient uboczny po stronie pozwanej M.J. zaskarżył wyrok Sądu drugiej instancji w całości domagając się jego uchylenie z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie jego uchylenia i oddalenia apelacji. Zarzucił: nieważność postępowania wskutek zaniechania odroczenia rozprawy apelacyjnej w dniu 19 stycznia 2016 r., pomimo braku doręczenia interwenientowi ubocznemu zawiadomienia o jej terminie oraz przeprowadzenie postępowania i wydanie wyroku (art. 379 pkt 5); naruszenie prawa materialnego, tj., art. 55¹ k.c. w zw. z art. 55⁴ k.c. polegające na przyjęciu, że przedmiot umowy sprzedaży z dnia 25 lutego 2011 r. stanowił zorganizowaną część przedsiębiorstwa w sytuacji, gdy przedmiotem umowy były poszczególne składniki przedsiębiorstwa, co wyłącza zastosowanie odpowiedzialności z art. 55⁴

k.c.; art. 55⁴ k.c. w zw. z art. 366 § 1 k.c. wskutek przyjęcia, że strona pozwana jako nabywca ponosi odpowiedzialność solidarną z „G.” za zobowiązania związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa, pomimo, że cała cena sprzedaży przedsiębiorstwa, w chwili jego nabycia, została uiszczona przez pozwanego bezpośrednio na rachunki wierzycieli, ze skutkiem zwalniającym pozwanego z zobowiązania do zapłaty ceny sprzedaży, a tym samym miała skutek zwalniający pozwanego jako dłużnika solidarnego z odpowiedzialności za zobowiązania związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa; art. 393 § 1 k.c. przez przyjęcie, iż określone w umowie sprzedaży zasady płatności ceny, w ten sposób, że nabywca zapłaci kwotę stanowiącą równowartość ceny sprzedaży na wskazane rachunki osób trzecich, ze skutkiem zwolnienia nabywcy z zobowiązania do zapłaty ceny sprzedaży, spełnia wymagania konstrukcyjne zastrzeżenia świadczenia na rzecz osoby trzeciej, w braku uzgodnień co do trybu powiadomienia osoby trzeciej o treści powyższego postanowienia, braku woli stron dokonania takiego powiadomienia oraz przy objęciu treści umowy klauzulą poufności; art. 393 § 2 k.c. wskutek przyjęcia, że osoba trzecia może złożyć oświadczenie o zamiarze skorzystania z zastrzeżenia świadczenia na jej rzecz pomimo braku wiedzy o treści zastrzeżenia, podczas gdy nie jest możliwe złożenie oświadczenia o przyjęciu uprawnienia wynikającego z zastrzeżenia świadczenia na rzecz osoby trzeciej, jeżeli osoba ta nie posiada o nim wiedzy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną, strona powodowa wniosła o jej odrzucenie wskutek niedochowania terminu, ewentualnie o oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I. Nieważność postępowania z powodu pozbawienia możliwości działania (art. 379 pkt 5 k.p.c.) ma miejsce, m.in. wówczas, gdy strona, a także interwenient uboczny na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mógł brać i nie brał udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte w następnych rozprawach przed wydaniem w danej instancji wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1974 r., II CR 155/74, OSPiKA 1975, nr 3, poz. 66).

Interwenient uboczny po stronie pozwanej M.J. w dniu 24 lipca 2014 r. udzielił pełnomocnictwa radcy prawnemu A.M. do reprezentowania go „w sprawie z powództwa „M.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko „M.” Spółce Akcyjnej, prowadzonej przed Sądem Okręgowym w K., IX Wydział Cywilny, pod sygnaturą IX C [...] /14, w tym do podejmowania wszelkich czynności związanych z tym postępowaniem”.

Ocena zakresu, czasu trwania i skutków umocowania następuje według treści pełnomocnictwa, a więc przy zastosowaniu dyrektyw językowo - logicznych oraz przepisów prawa cywilnego procesowego (w szczególności art. 91 pkt 1 k.p.c., zgodnie z którym pełnomocnictwo procesowe obejmuje z samego prawa umocowanie do wszystkich łączących się ze sprawą czynności procesowych, nie wyłączając powództwa wzajemnego, skargi o wznowienie postępowania i postępowania wywołanego ich wniesieniem, jak również wniesieniem interwencji głównej przeciwko mocodawcy), w tym w szczególności zasad dotyczących wykładni oświadczeń woli (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 lutego 2017 r., IV CZ 105/16, nie publ.).

Treść dokumentu pełnomocnictwa jednoznacznie wskazuje na to, iż umocowanie dotyczyło sprawy, a zatem postępowania przed sądami obu instancji, a nie wyłącznie przed Sądem Okręgowym. Wskazanie w pełnomocnictwie na Sąd Okręgowy miało na celu skonkretyzowanie sprawy i sądu, przed którym aktualnie toczyła się (tj. w chwili udzielania pełnomocnictwa i wystąpienia z interwencją uboczną). W konsekwencji, w świetle art. 133 § 3 k.p.c. zawiadomienie o terminie rozprawy apelacyjnej, co do zasady prawidłowo skierowano do pełnomocnika interwenienta ubocznego, a nie do interwenienta ubocznego.

W dokumencie pełnomocnictwa wskazano adres dla doręczeń: „Ł.M.S.G. Kancelaria Radców Prawnych Sp. p. ul. W[...] lok. [...],[...] W.” Pełnomocnik interwenienta ubocznego twierdzi, że o nowym adresie Kancelarii: W., ul. S. [...] powiadomiła Sąd Okręgowy w K. podczas rozprawy w dniu 2 grudnia 2014 r. W tym dniu złożyła też pismo procesowe wskazując nowy adres kancelarii, tj. W., ul. S.[...].

W aktach sprawy nie ma pisma procesowego z 2 grudnia 2014 r. Natomiast nie ulega wątpliwości, że zostało złożone, co potwierdza zapis dźwiękowy z tej

rozprawy (22 minuta protokołu), podczas której Sąd doręczył jego odpisy pełnomocnikom stron i drugiemu interwenientowi ubocznemu. Sąd doręczył odpis tego pisma także biegłemu sądowemu, który składał wyjaśnienia i tym należy tłumaczyć jego brak w aktach. Do odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik strony powodowej załączył odpis tego pisma, zaś pełnomocnik interwenienta ubocznego nie kwestionował, że jest to właśnie pismo procesowe z 2 grudnia 2014 r. Z treści pisma procesowego wynika, że w nagłówku firmowym wskazano adres Kancelarii: W., ul. S[...] oraz przy oznaczeniu interwenienta ubocznego i jego pełnomocnika. W piśmie tym brakuje jednak wyraźnego wskazania o kierowaniu korespondencji na ten adres. Było to tym bardziej konieczne, że wcześniej, bo w dokumencie pełnomocnictwa, wskazano adres dla doręczeń: W. ul. W.[...]. Wbrew stanowisku pełnomocnika interwenienta ubocznego zapis dźwiękowy z rozprawy z dnia 2 grudnia 2014 r. nie potwierdza, iż pełnomocnika wносиła o dokonywanie doręczeń na nowy adres w miejsce dotychczasowego adresu dla doręczeń.

Zgodnie z art. 136 § 1 i 2 k.p.c., strony i ich pełnomocnicy mają obowiązek zawiadamiać sąd o każdej zmianie swojego miejsca zamieszkania. W razie zaniedbania tego obowiązku pisma sądowe pozostawia się w aktach ze skutkiem doręczenia, chyba że nowy adres jest znany sądowi.

O ile więc sądowi jest znany nowy adres kancelarii pełnomocnika, wzgląd na ekonomie procesową i obowiązek przeciwdziałania przewlekaniu postępowania nakazuje skierowanie zawiadomienia pod ten nowy adres (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2003 r. I CKN 406/01, nie publ.). Nie spełnia jednak przewidzianego w art. 136 § 1 k.p.c. wymagania zawiadomienia sądu o zmianie miejsca zamieszkania podanie nowego, innego niż wskazany w pozwie adresu, na pełnomocnictwie udzielonym przez stronę adwokatowi w toku sprawy i złożonym do akt. Nie jest to bowiem zawiadomienie sądu o zmianie adresu, jak również nie ma podstaw w takiej sytuacji do uznania, że nowy adres jest sądowi znany (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2010 r., IV CSK 372/09, nie publ.). Sama zmiana adresu, bez dodatkowego zawiadomienia sądu, nie upoważnia do wysyłania pism sądowych pod nowy adres, bowiem strona mogła sobie życzyć, z różnych przyczyn, pomimo zmiany adresu, doręczania wezwań pod dotychczasowym adresem, bo tam mógł pozostawić osobę upoważnioną do

odbioru korespondencji (zob. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 26 marca 1966 r., I CR 493/65, nie publ.).

Należy zauważyć, iż na rozprawę wyznaczoną na 22 czerwca 2015 r., po przeprowadzeniu której Sąd pierwszej instancji wydał wyrok, zawiadomienie pełnomocnika interwenienta ubocznego zostało skierowane na dotychczasowy adres dla doręczeń i odebrane przez upoważnionego pracownika, zaś pełnomocnik stawiała się na rozprawie i co wynika z zapisu dźwiękowego, nie sygnalizowała na niej nieprawidłowości w doręczeniach, względnie aby informowała o kierowaniu korespondencji na nowy adres. Ponadto, niektóre z pism procesowych pełnomocników stron były kierowane po 2 grudnia 2014 r. na dotychczasowy adres pełnomocnika interwenienta ubocznego. Także i w tych przypadkach pełnomocnik interwenienta ubocznego nie zgłaszała nieprawidłowości. Z kolei biegła sądowa kierowała korespondencję do pełnomocnika interwenienta ubocznego na nowy adres, ale jak wynika z zapisu dźwiękowego z rozprawy z dnia 2 grudnia 2014 r., Sąd Okręgowy polecił biegłemu, aby odpis opinii wysłała bezpośrednio pełnomocnikom stron i interwenientów ubocznych na wskazane przez nich adresy. Pełnomocnik interwenienta ubocznego wręczyła biegłej wizytówkę, ale do protokołu nie podała adresu, na który ma być kierowana do niej korespondencja z sądu. Wprawdzie odpis apelacji został doręczony pełnomocnikowi interwenienta ubocznego pod nowym adresem, ale pełnomocnicy stron kierowali odpowiedzi na apelację i odpowiedzi na zażalenie na dotychczasowy adres, co nie było kwestionowane przez pełnomocnika interwenienta ubocznego.

Skierowane do pełnomocnika interwenienta ubocznego M.J. zawiadomienie o rozprawie apelacyjnej powróciło z relacją „zwrot niepodjęto w terminie”, przy czym było dwukrotnie awizowane, zatem z tego wynika, że na drzwiach lokalu nie było informacji o zmianie adresu. W związku z czym, nie ma podstaw do przyjęcia, iż Sąd drugiej instancji, przy braku informacji o doręczeniu korespondencji na nowy adres, miał obowiązek doręczania na ten adres (zob. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 r., II PZ 35/05, OSNP 2006, nr 17 - 18, poz. 273). W konsekwencji wskutek zaniedbań pełnomocnika interwenienta ubocznego i nie dochowania wymagań przewidzianych w art. 136 § 1 k.p.c. nie

może być mowa o nieważności postępowania wskutek wysłania zawiadomienia o rozprawie apelacyjnej na dotychczasowy adres.

Powyższa okoliczność nie mogła natomiast skutkować odrzuceniem skargi kasacyjnej, o co wносиła strona powodowa, bowiem przesłanką przywrócenia przez Sąd drugiej instancji interwenientowi ubocznemu terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem było uprawdopodobnienie (a nie udowodnienie), że bez swej winy nie został powiadomiony, bądź jego pełnomocnik o terminie rozprawy apelacyjnej (art. 169 § 1 k.p.c.). Natomiast innym zagadnieniem jest, czy pomimo, iż pełnomocnik interwenienta ubocznego nie została faktycznie zawiadomiona o terminie rozprawy apelacyjnej (jak przyjął Sąd Apelacyjny uwzględniając wniosek o przywrócenie terminu), doszło do tego wskutek wadliwości czynności procesowych sądu względnie strony przeciwnej, a w konsekwencji, czy doszło do nieważności postępowania z powodu pozbawienia interwenienta ubocznego możliwości obrony swych praw. Badanie tej okoliczności, po przywróceniu terminu przez Sąd drugiej instancji nastąpiło w ramach merytorycznej analizy przesłanek ważności postępowania przed Sądem drugiej instancji, a w związku z tym nie mogło dojść do odrzucenia skargi kasacyjnej jako wniesionej po terminie.

II. Ustawodawca obok pojęcia przedsiębiorstwa w znaczeniu określonym w art. 55¹ k.c. posługuje się w kodeksie cywilnym pojęciami „zorganizowanej części przedsiębiorstwa”, czy „zakładu” obok pojęcia przedsiębiorstwa (np. art. 42 § 4 k.c. art. 429 k.c., art. 435 k.c.), ale ich normatywnie nie definiuje. Według art. 5 pkt 4 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (j.t.: Dz. U. z 2017 r. poz. 2168 ze zm.) przez oddział rozumie się wyodrębnioną i samodzielną organizacyjnie część działalności gospodarczej, wykonywaną przez przedsiębiorcę poza siedzibą przedsiębiorcy lub głównym miejscem wykonywania działalności. Oddział nie ma zdolności prawnej, a tym samym sądowej w rozumieniu art. 64 § 1 k.p.c. Takimi zdolnościami dysponuje jedynie osoba prawna (zagraniczny przedsiębiorca) jako całość (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 lipca 2015 r., I CSK 669/14, nie publ.). W wyroku z dnia 8 kwietnia 2003 r., IV CKN 51/01, (nie publ.), Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że samodzielny oddział spółki akcyjnej jest przedsiębiorstwem w rozumieniu art. 55¹ k.c. Z kolei w wyroku z dnia 21 maja

2004 r., V CK 502/03 (nie publ.) wyjaśnił, że oddział banku krajowego w kraju, pomimo niesamodzielności prawnej, o ile ma samodzielność finansową, może stanowić przedsiębiorstwo w znaczeniu przedmiotowym, jeżeli odpowiada wymaganiom definicji legalnej określonej w art. 55¹ k.c.

Tożsamym z oddziałem jest pojęcie zakładu, przez które rozumie się zorganizowany zespół obiektów majątkowych, tworzących pewną całość służącą do osiągnięcia określonych celów gospodarczych, jeżeli zespół ten nie posiada odrębnej osobowości prawnej. Zakład jako zorganizowana część istnieje w ramach całości jaką jest przedsiębiorstwo.

Zorganizowana część przedsiębiorstwa została natomiast zdefiniowana na gruncie przepisów prawa podatkowego (art. 4a pkt 4 ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych, j.t.: Dz. U. z 2017 r., poz. 2343 ze zm.), jako organizacyjnie i finansowo wyodrębniony w istniejącym przedsiębiorstwie zespół składników materialnych i niematerialnych, w tym zobowiązania, przeznaczonych do realizacji określonych zadań gospodarczych, który zarazem mógłby stanowić niezależne przedsiębiorstwo samodzielnie realizujące te zadania (zob. też art. 2 pkt 27e ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, j.t.: Dz. U. z 2017 r., poz. 1221, ze zm.).

Pomimo braku ustawowej definicji zorganizowanej części przedsiębiorstwa, przepisy szczególne na gruncie stosunków cywilnoprawnych łączą z tą instytucją określone skutki prawne w postaci możliwości jej zbycia, np. art. 318 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe (j.t.: Dz. U. z 2017 r. poz. 2344 ze zm.) stanowi, że jeżeli sprzedaż przedsiębiorstwa upadłego jako całości nie jest możliwa ze względów ekonomicznych lub innych przyczyn, można sprzedać zorganizowaną część przedsiębiorstwa. Dotyczy to także zbioru rzeczy lub praw obciążonych zastawem rejestrowym, które wchodzi w skład przedsiębiorstwa (art. 318 ust. 2 u.p.u.). Ponadto zgodnie z art. 228 pkt 3 k.s.h., uchwały wspólników, wymaga m.in. zbycie i wydzierżawienie przedsiębiorstwa lub jego zorganizowanej części oraz ustanowienie na nich ograniczonego prawa rzeczowego (podobne unormowanie w odniesieniu do spółki akcyjnej jest zawarte w art. 393 pkt 3 k.s.h.). Jeżeli do dokonania czynności prawnej przez spółkę ustawa wymaga uchwały

wspólników albo walnego zgromadzenia bądź rady nadzorczej, czynność prawna dokonana bez wymaganej uchwały jest nieważna (art. 17 § 1 i 2 k.s.h.). Pojęcie części przedsiębiorstwa (górniczego) występuje także w zakresie stosunków cywilnoprawnych w art. 8 - 8c ustawy z 7 września 2007 r. o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego (j.t: Dz. U. z 2017 r., poz. 1327 ze zm.).

Zbycie zorganizowanej części przedsiębiorstwa może wchodzić w grę tylko wówczas, gdy owa część wykazuje odrębność w znaczeniu majątkowym i organizacyjnym oraz może być potraktowana jako oddzielne przedsiębiorstwo (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 31 marca 1999 r., II CKN 207/98, nie publ.). W skład zorganizowanej części przedsiębiorstwa nie muszą jednak wchodzić wszystkie składniki określone w art. 55¹ k.c. Chodzi o taki zespół składników materialnych i niematerialnych, który jest na tyle zorganizowany oraz kompletny, iż może funkcjonować jako samodzielne przedsiębiorstwo, prowadzące określony rodzaj działalności gospodarczej (por. wyrok NSA z 27 marca 2013 r., II FSK 1896/11, nie publ.).

W związku z brakiem normatywnej definicji zorganizowanej części przedsiębiorstwa w znaczeniu cywilnoprawnym ocena, czy nastąpiło tego rodzaju zbycie związana jest z okolicznościami konkretnego przypadku, zaś sąd dokonujący kwalifikacji prawnej nie jest związany nazwą umowy. Zorganizowaną część przedsiębiorstwa stanowi taki zespół składników materialnych i niematerialnych, który może funkcjonować w innym miejscu, niż zbywana część przedsiębiorstwa. Chodzi więc o zasadniczą część przedsiębiorstwa bez której nie można byłoby prowadzić działalności gospodarczej.

Definicja przedsiębiorstwa z art. 55¹ k.c. w kształcie nadanym jej nowelą do k.c. z dnia 14 lutego 2013 r. (Dz. U. Nr 49, poz. 408) różni się od definicji zawartej w pierwotnym brzmieniu tego przepisu. Mianowicie, aktualnie składnikami przedsiębiorstwa nie są zobowiązania i obciążenia związane z jego prowadzeniem.

Sąd Apelacyjny trafnie uznał, iż umowa z dnia 25 lutego 2011 r. zważywszy na opis jej przedmiotu w paragrafie 7 i załącznikach oraz przyjętą przez strony definicję zorganizowanej części przedsiębiorstwa obejmującą maszyny i urządzenia opisane w załączniku nr 3 do umowy; prawa ochronne do znaków towarowych i

wzorów przemysłowych, opisane w załączniku nr 4; wyroby gotowe, których lista stanowi załącznik nr 5; prawa z umów handlowych, opisanych w załączniku nr 6; receptury, opisane w załączniku nr 21. Zasadnicze znaczenie dla kontynuacji przez nabywcę prowadzonej dotychczas przez zbywcę działalności w zakresie przetwórstwa owocowo-warzywnego miały właśnie wymienione w tej umowy składniki materialne i niematerialne. Natomiast miejsce i prawa do nieruchomości, na której zlokalizowane są budynki, w których ta działalność jest prowadzona ma w tej sytuacji drugorzędne znaczenie. Wszak w skład przedsiębiorstwa nie musi wchodzić prawo własności nieruchomości, na której jest prowadzona działalność. Uprawnienie do korzystania z nieruchomości może wynikać ze stosunków obligacyjnych, a nawet w określonych okolicznościach posiadanie nieruchomości jako swoisty aktyw majątkowy będzie składnikiem zorganizowanej części przedsiębiorstwa. Nabywca może prowadzić działalność gospodarczą o dotychczasowym profilu na swojej nieruchomości, położonej w innej miejscowości, aniżeli miejsce działalności zbywcy. W tym znaczeniu, prawo do takiej nieruchomości oraz miejsce prowadzenia działalności nie są elementami konstytuującymi nabywaną część przedsiębiorstwa i nie pozbawiają jej charakteru zorganizowanego oraz funkcjonalnego. Do istoty zorganizowanej części przedsiębiorstwa (która może być też synonimem zakładu względnie oddziału przedsiębiorstwa), którą cechuje swoista odrębność i samodzielność, jest możliwość prowadzenia na jej podstawie działalności gospodarczej poza główną siedzibą danego przedsiębiorstwa.

Przy ocenie, czy przedmiotem zbycia jest zorganizowana część przedsiębiorstwa, czy też jego poszczególne składniki nie można pomijać aspektu ochrony wierzycieli zbywcy części przedsiębiorstwa, regulowanej przez bezwzględnie obowiązujący przepis art. 55⁴ k.c. w odniesieniu do odpowiedzialności nabywcy za zobowiązania związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa. Celem tego przepisu jest umożliwienie i zarazem ułatwienie wierzycielom zbywcy dochodzenie swoich wierzytelności bezpośrednio także od nabywcy, bez uprzedniego zaskarżenia czynności dłużnika dokonanej na ich szkodę.

W świetle art. 55⁴ zd. 3 k.c. odpowiedzialności nabywcy nie można bez zgody wierzyciela zbywcy wyłączyć lub ograniczyć. Skoro strona powodowa jako wierzycielka nie wyraziła zgody na wyłączenie ani ograniczenie odpowiedzialności w stosunku do strony pozwanej jako nabywcy zorganizowanej części przedsiębiorstwa, to wywodzenie z art. 4. 1. 2 umowy z dnia 25 lutego 2011 r. konstrukcji opartej na przepisie art. 393 k.c. jako podstawy ewentualnej odpowiedzialności strony pozwanej w stosunku do strony powodowej jest błędne, a zarazem zbędne.

Odpowiedzialność nabywcy zorganizowanej części przedsiębiorstwa jest wprost uregulowana w przepisach prawa podatkowego. Stosownie do art. 112 § 1 i 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (j.t. Dz. U. z 2017 r., poz. 201 ze zm.) nabywca przedsiębiorstwa lub zorganizowanej części przedsiębiorstwa odpowiada całym swoim majątkiem solidarnie z podatnikiem za powstałe do dnia nabycia zaległości podatkowe związane z prowadzeniem działalności gospodarczej chyba, że przy zachowaniu należytej staranności nie mógł wiedzieć o tych zaległościach. Zakres odpowiedzialności nabywcy jest ograniczony do wartości nabytego przedsiębiorstwa lub zorganizowanej części.

Zważywszy na ochronę wierzycieli zbywcy, odpowiedzialność, o której mowa w art. 55⁴ k.c. za zobowiązania o charakterze cywilnoprawnym, związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa ponosi także nabywca zorganizowanej części przedsiębiorstwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2011 r., V CSK 213/10, OSNC - ZD 2012, Nr 1, poz. 2) i wówczas jego odpowiedzialność ogranicza się do wartości nabytej zorganizowanej części przedsiębiorstwa (*argumentum a maiori ad minus*). Artykuł 55⁴ k.c. jest odpowiednikiem dawnego art. 526 k.c., który został skreślony na mocy powołanej noweli z dnia 14 lutego 2003 r. Przeniesienie przepisu art. 526 k.c. do księgi pierwszej k.c. wiąże się z nowym ujęciem przedsiębiorstwa oraz skutków jego zbycia. Uregulowanie art. 55⁴ k.c., stanowi najważniejszy przewidziany w k.c. przypadek przystąpienia do długu z mocy ustawy. W związku z tym, orzecznictwo i doktryna ukształtowane na tle art. 526 k.c. zachowują - co do zasady - aktualność również przy interpretacji art. 55⁴ k.c. Przystąpienie do długu stanowi takie przekształcenie podmiotowe stosunku zobowiązaniowego po stronie dłużnika, że do dotychczasowego zobowiązania

dłużnika przystępuje osoba trzecia w charakterze dłużnika solidarnego, przy czym nie powoduje to zwolnienia dotychczasowego dłużnika z długu. Z uwagi na skutek przystąpienia do długu określa się je niekiedy mianem „łącznego”, „kumulatywnego” przejęcia długu, w odróżnieniu od właściwego przejęcia długu, który określa się jako translatywne (art. 519 i n. k.c.).

Z tych przyczyn, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 107 zd. 2 k.p.c., art. 398²¹ k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej (§ 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie Dz. U. 2015, poz. 1800, ze zm. w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. 2016, poz. 1668).

aj

a.ł